BIBLIOTHECA UNIV. JAGELL. CRACOVIENSIS
3043
MUSICALIA III



NAJPIĘKNIEJSZE
KOLĘDY POLSKIE

W ŁATWYM UKŁADZIE NA FORTEPIAN
Z PODŁOŻONYM TEKSTEM DO ŚPIEWU

OPRACOWAŁ

OTTON MIECZYSŁAW ŻUKOWSKI

OP. 56

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT T. GIESZCZYKIEWICZ KRAKÓW ŚW. JANA 3.
(DAWNIEJ A. PIWARSKI i S-KA)
[1948]

Staatsbibliothek · Krakau

NAJPIĘKNIEJSZE
KOLĘDY POLSKIE

W ŁATWYM UKŁADZIE NA FORTEPIAN
Z PODŁOŻONYM TEKSTEM DO ŚPIEWU

OPRACOWAŁ

OTTON MIECZYSŁAW ŻUKOWSKI

OP. 56

1943
KRAKÓW

T. GIESZCZYKIEWICZ
KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT
(DAWNIEJ PIWARSKI i SKA)

PRAWA WŁASNOŚCI ZASTRZEŻONE

Nr. 40056. — 11. 43. DRUK. FR. ZIELIŃSKI i SKA, KRAKÓW

Akc. Nr. 279 / 45
AK

3043
III Mus

Ach ubogi w żłobie.





2. Zbawicielu drogi, takżeś to ubogi,
Opuściłeś śliczne niebo, obrałeś barłogi.

3 Czyżeś nie mógł sobie w największej ozdobie,
Obrać pałacu drogiego, nie w tym leżeć żłobie.

4. Gdy na świat przybywasz, grzechy z niego zmywasz,
A na zmycie tej sprosności, gorzkie łzy wylewasz.

5. Któż tu nie struchleje, wszystek nie stretwieje,
Któż cię widząc płaczącego, łzami się nie zleje.

6. Przed Tobą padamy, czołem uderzamy,
Witając Cię w tej stajence między bydlętami.

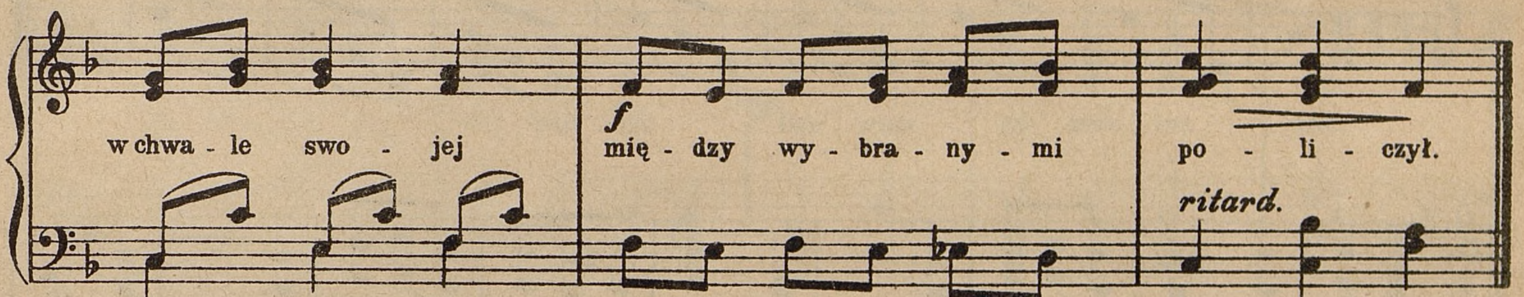
7. Zmiłuj się nad nami, obmyj z grzechów łzami,
I przyjmij serca skruszone, które Ci składamy.

Ach witajże pożądana:









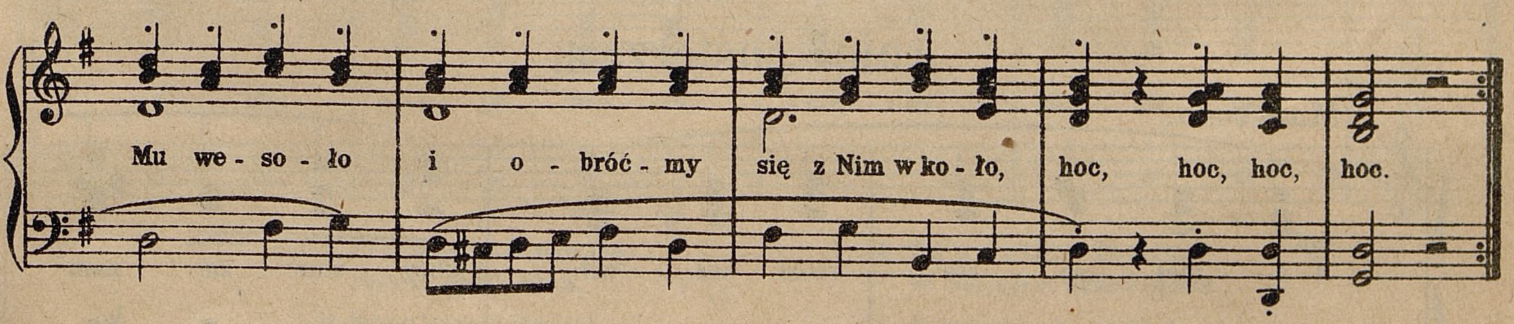
2. Niedość że to Boskie dziecię, żeś na świecie z nami?
Ale jeszcze zimno cierpisz między bydlętami:
Malusieńki Jezu w żłobie,
Co za wielka miłość w tobie!
Czyliż nie są wielkie dziwy,
W ludzkiem ciele Bóg prawdziwy
Przyszedł na zbawienie człowieka.

3. O miłości niepojęta, jakżeś wielka była!
Iżeś się tu z niebieskiego tronu sprowadziła,
A to do pustej szopiny,
O niesłychane nowiny!
Ach, pokorny baraneczku,
Twój odpoczynek w żłobeczku,
Z dalekiej podróży niebieskiej.

A cóż z tą dzieciną.

Allegretto.





2. Czy bez Matuleńki płacze Dziecina?
Więc Ją do miłego zaprośmy Syna:
Mama, mama do Dzieciącia,
Utul tego płacz Panięcia, ma, ma, ma, ma.

3. Czy dlatego płacze ma złota duszka,
Że niema Józefa w domu staruszka:
Więc Józefa zawołajmy,
I ciesząc je zaśpiewajmy: ta, ta, ta, ta.

Bibl. Jag.

Anielski chór.







2. W niedoli i ubóstwie Pan nieba przychodzi,
On tem cierpieniem nędzy wszystko nam osłodzi.
Jak leżąc, płacze w żłóbku, tak i na krzyżu skona,
Wielkim cudem miłości odkupu dokona.

3. Nućcie więc wdzięczne pienia Dzieciątku pasterze,
Nieście Mu wasze dary w uprzejmej ofierze;
Z uśmiechem przyjmie miłym, a z nocnych ciemności,
Wywiedzie na dzień jasny, niebieskie światłości.

Anioł pasterzom.





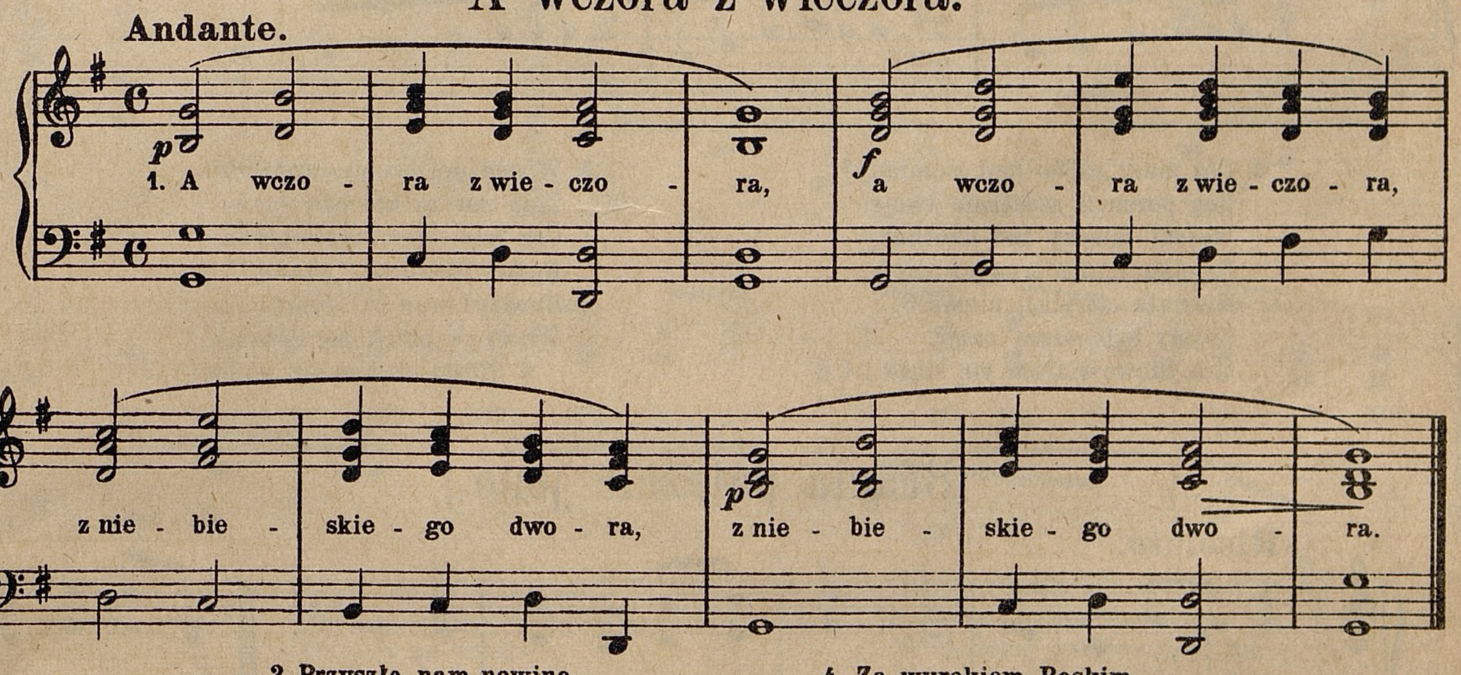
2. Chcąc się tego dowiedzieć
Poselstwa wesołego,
Bieżeli do Betleem skwapliwie,
Znaleźli dziecię w żłobie,... Maryją z Józefem.

3. Jakı Pan chwały wielkiej!
Uniżył się z wysokiej,
Pałacu kosztownego żadnego,
Niemiał zbudowanego,... Pan wszego stworzenia.

4. O dziwne narodzenie!
Nigdy niewysłowione,
Poczęła Panna Syna w czystości,
Porodziła w całości,...Panieństwa swojego.

5. Już się ono spełniło,
Co pod figurą było:
Aaronowa rószczka zielona
Stała się nam kwitnąca... I owoc rodząca.

A wczora z wieczora.



2. Przyszła nam nowina
Panna rodzi syna.

3. Boga prawdziwego,
Nieogarnionego.

4. Za wyrokiem Boskim
W Betlejem żydowskiem.

5. Pastuszkowie mali
W polu wtenczas spali,

6. Gdy anioł z północy
Światłość z nieba toczy.

Bóg się rodzi.

Andante maestoso.

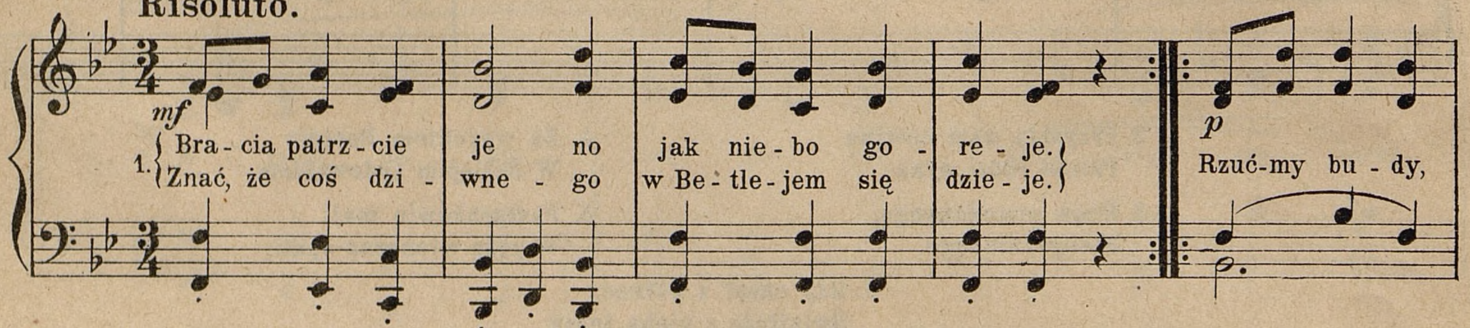


2. Cóż masz niebo nad ziemiany?
Bóg porzucił szczęście twoje,
Wszedł między lud ukochany,
Dzieląc z nim trudy i znoje:
Niemało cierpiał, niemało,
Żeśmy byli winni sami,
A Słowo ciałem się stało i t. d.

3. W nędznej szopie urodzony,
Żłób mu za kolebkę dano;
Cóż jest, czem był otoczony?
Bydło, pasterze i siano.
Ubodzy! was to spotkało,
Witać go przed bogaczami,
A Słowo ciałem się stało i t. d.

Bracia patrzcie jeno.

Risoluto.





2. Patrzcie, jak tam gwiażda światłem swojem miga;
Pewnie do uczczenia Pana swego ściga.
Krokiem śmiałym i wesołem, Spieszmy i uderzmy czołem.
Przed Panem w Betleem.

3. Wszakże powiedziałem, że cuda ujrzymy,
Dziecię, Boga świata, w żłobie zobaczymy.
Patrzcie, jak biednie okryte, W żłóbku panię znakomite
W szopie przy Betleem.

4. Jak prorok powiedział: Panna zrodzi syna,
Dla ludu całego szczęśliwa nowina;
Nam zaś radość w tej tu chwili, Gdyśmy Pana zobaczyli
W szopie przy Betleem.

Cieszmy się i pod niebiosy.

Andante.



2. Złożyła go na sianeczku,
Między bydlęty w żłóbeczku,
Aniołowie go witają,
Chwałę z wysoka śpiewają.
Bijcie w kotły, i t. d.

3. Pastuszkowie na znak dany,
Znalazłszy Pana nad Pany,
Z pociechą serca witają,
Bogiem go swoim wyznają.
Bijcie w kotły, i t. d.

4. Trzej królowie ode Wschodu
Z darami swego narodu,
Do Betleem pospieszają,
Pokłon i dary mu dają.
Bijcie w kotły, i t. d.

5. I my Go też przywitajmy,
I wesoło zaśpiewajmy:
Witaj śliczne niewiniątko,
Zesłane z nieba dzieciątko.
Bijcie w kotły, i t. d.

Dzisiaj w Betlejem.



2. Maryja Panna Dzieciątko piastuje
I Józef stary ono pielęgnuje... Chrystus się i t. d.

3. Chociaż w stajence Panna Syna rodzi,
Przecież On wkrótce ludzi oswobodzi... Chrystus i t. d.

4. I trzej królowie, od wschodu przybyli
I dary Panu kosztowne złożyli... Chrystus i t. d.

5. Pójdźmyż też i my przywitać Jezusa
Króla nad królmi uwielbić Chrystusa... Chrystus i t. d.

Gdy się Chrystus rodzi.







2. Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli,
Aby do Betleem czemprędzej pobiegli;
Bo się narodził Zbawiciel, wszego świata Odkupiciel,
Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo.

3. O niebieskie duchy i posłowie nieba,
Powiedzcież wyraźniej, co nam czynić trzeba:
Bo my nic nie pojmujemy, ledwo od strachu żyjemy.
Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo.

Hej bracia czy śpicie.





2. I my też baczymy, ale się boimy,
Patrząc na te dziwy.

3. Niebo otworzone, wojska niezliczone
Anielskie widzimy.

Hej w dzień narodzenia.



2. Panna porodziła niebieskie Dzieciątko,
W żłobie położyła małe Pacholątko;
Pasterze śpiewają, na multankach grają.
Hej kolenda, kolenda!

3 Skoro pastuszkowie o tem usłyszeli,
Zaraz do Betleem czemprędzej bieżeli,
Witając Dzieciątko, małe pacholątko.
Hej kolenda, kolendą!

Jakaż to gwiazda.





2. Ten co nam póżniej miał być przykładem
W miłości w poświęceniu;
Dziś w niezgłębionych wyroków śladem,
Zrodzon w nędzy, poniżeniu.
W garstce barłogu, skrył świętą głowę,
Palmę światłości męczeństwa,
Co światu życie miała dać nowe,
Nad błędem odnieść zwycieztwa.

3. Zadrżała zbrodnia, pękły kajdany,
Gdyś Boże zstąpił na ziemię,
Wolen przesądów z tem nie zmazany
Ludzkie z nich wybawić plemię.
I do człowieka zniżon postaci,
Wśród ziemskich cierpień i znoju,
Ucząc, jak w bliżnich kochać współbraci,
Rzucasz nam gałąź pokoju.

Jezus malusieńki.



2. Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła,
W który dziecię uwinąwszy, siankiem Go okryła.

3. Nie ma kolebeczki, ani poduszeczki,
We żłobie mu położyła siana pod główeczki.

4. Dziecina się kwili, Matusieńka lili,
W nóżki zimno, żłóbek twardy, stajenka się chyli,

5. Matusia truchleje, serdeczne łzy leje,
O mój Synu! wola Twoja, nie moja się dzieje.

Jezusa narodzonego.



2. Oddajmy za złoto wiarę, czyniąc wyznanie,
Że to Bóg i człowiek prawy leży na sianie. Oddajmy i t. d.

3. Oddajmy też za kadzidło Panu nadzieję,
Że Go będziem witać w niebie, mówiąc to śmiele. Oddajmy i t. d.

4. Oddajmy za mirrę miłość, że Go serdecznie,
Nad wszystko kochamy i kochać będziem wiecznie. Oddajmy i t. d.

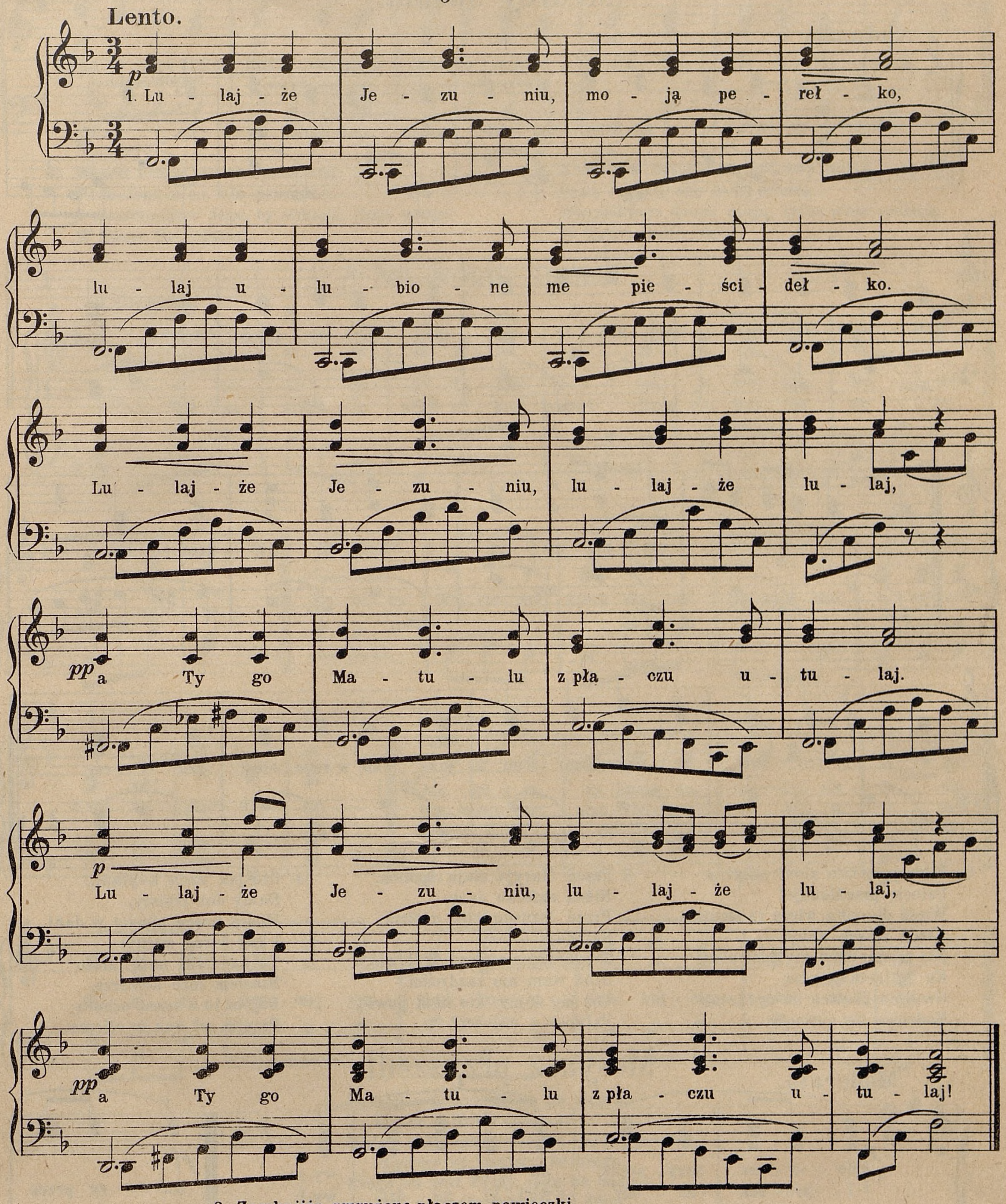
Król wiecznej chwały.



2. Nowinę z nieba tę nam anioł głosi,
Wszystkich do Betleem na ten widok prosi,
Chwałę Bogu wyśpiewują, pokój ziemi obiecują,
Każą witać Pana, padać na kolana
Przed tem dzieciątkiem.

O. 5 Z.

Lulajże Jezuniu.

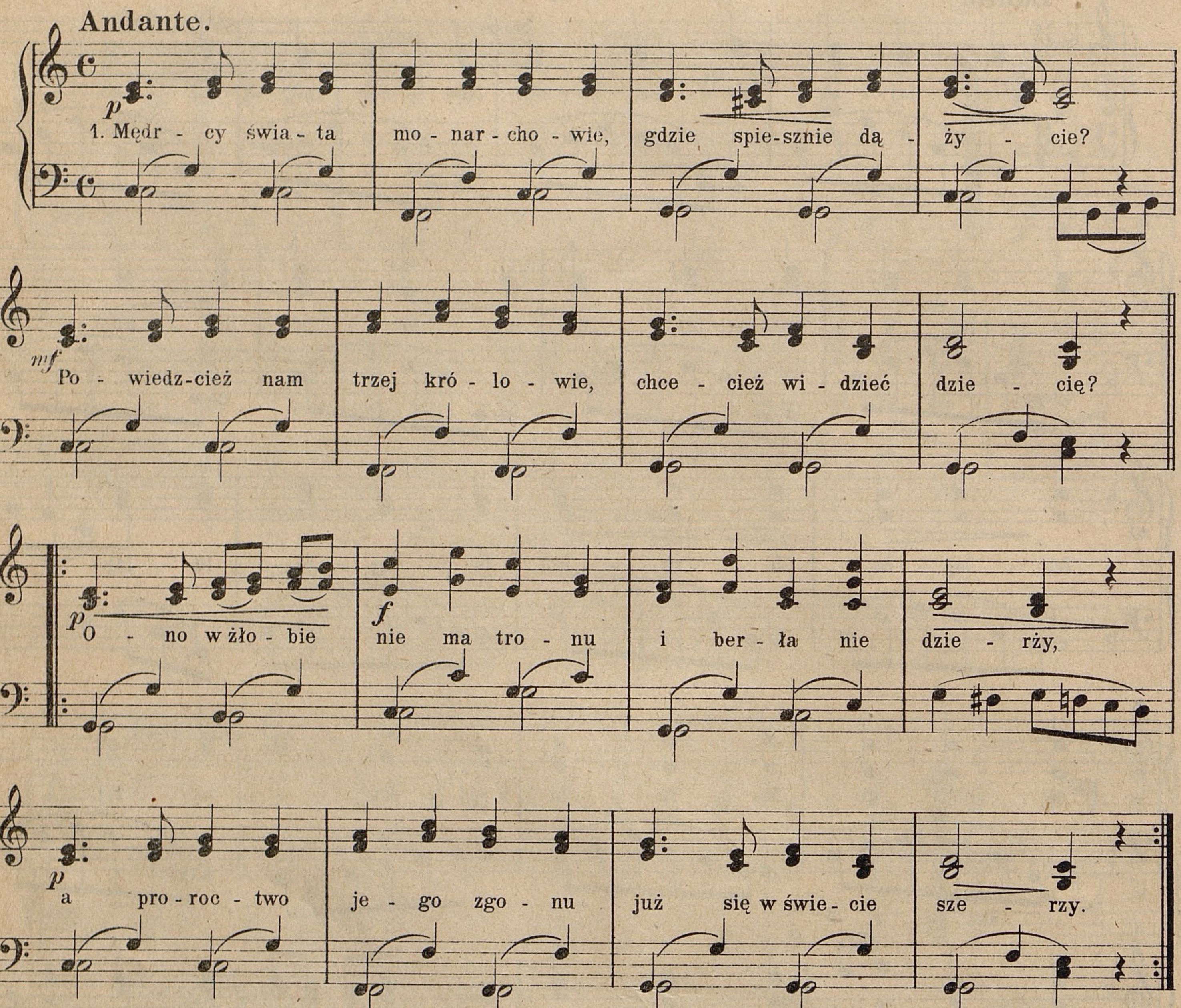


2. Zamknijże zmrużone płaczem powieczki
Utulże zemdlone łkaniem wardżeczki. Lulajże Jezuniu i t. d.

3. Lulajże piękniuchny mój Aniołeczku,
Lulajże wdzieczniuchny świata kwiateczku. Lulajże Jezuniu i t. d.

Bibl. Jag.

Mędrcy świata.



2. Mędrcy świata złość okrutna
Dziecię prześladuje!
Wieść okropna, wieść to smutna,
Herod spisek knuje.
Nic monarchów nie odstrasza,
Ku Betleem spieszą,
Gwiazda Zbawcę im ogłasza,
Nadzieją się cieszą.

3. Przed Maryją stają społem,
Niosą dziecku dary,
Przed Jezusem biją czołem,
Składają ofiary.
Trzykroć szczęśliwi królowie,
Któż wam nie zazdrości?
Cóż my damy, kto nam powie,
Pałając z miłości?

4. Oto jak każą kapłani,
Damy dar troisty,
Modły, pracę niosąc w dani,
I żar serca czysty.
To kadzidło, mirę, złoto
Niesiem Jezu szczerze,
Dajem to z serca ochotą,
Przyjm od nas w ofierze.

Mesyasz przyszedł.





2. Wesele zacne bardzo sprawiono;
Pana Jezusa na nie proszono;
I zwolenników Jego, by strzegli Pana swego
W Kanie Galilejskiej.

3. Z wielkim dostatkiem potrawy noszą,
Pana Jezusa, aby jadł, proszą:
Wszystkiego dosyć mają, tylko wina czekają
W Kanie Galilejskiej.

Na kopie siana.



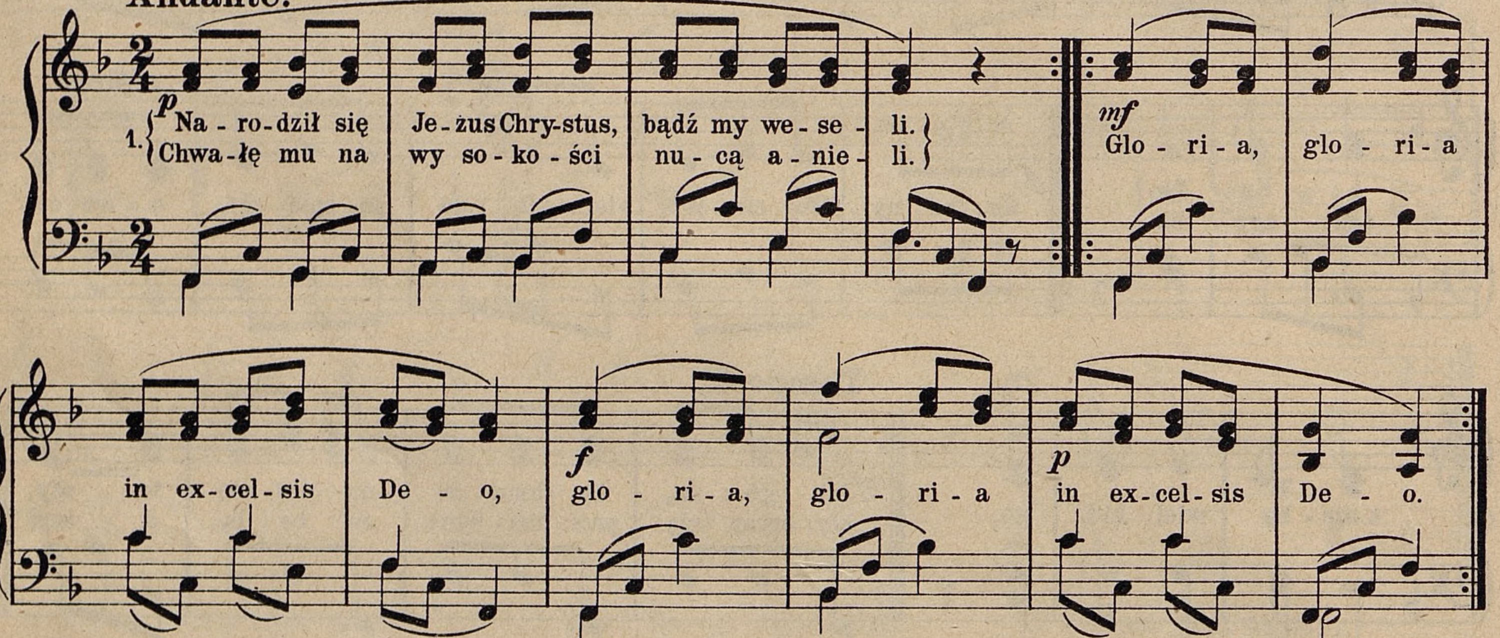
2. Budziłem dobrze kijem po ziobrze
Maćka i Kubę śpiącego;
Wstań miły szwagrze! coś Bartek gawrze,
Pójdźmy no wszyscy do niego.
Czego on tam ryczy, jako na basicy,
Tak grubo wrzeszczy na dole.
Biegliśmy wszyscy trzej prędko po roli,
Maciek padł i krzyczy: głowa mnie boli;
Jak boli, tak boli, weźcie mnie powoli mój Kuba.

Narodził się Jezus Chrystus.

Mel.I.
Moderato.



Mel.II.
Andante.

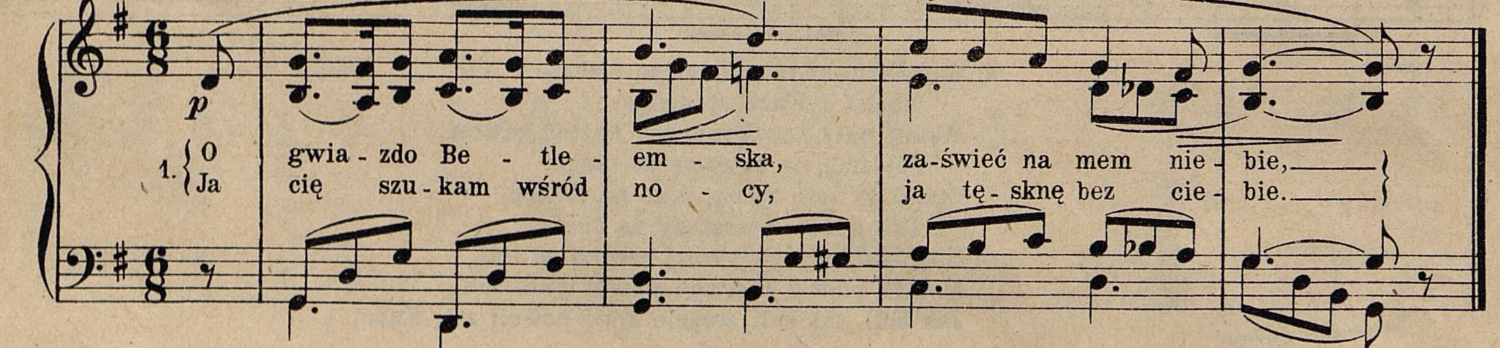


2. Na kolana wół i osioł przed nim klękają,
A swoim go Stworzycielem i Panem znają.
Gloria, gloria in excelsis Deo.

3. Pastuszkowie przybiegają na znak im dany,
Cześć oddają i witają Pana nad pany.
Gloria, gloria in excelsis Deo.

O gwiazdo Betleemska.

Andantino.





2. Nie ma Go już w stajence, nie ma go już w żłobie,
Gdzież pójdziemy, Chrystusie, pokłonić się Tobie?
Pójdziemy paść na twarze, przed Twoje ołtarze,
I serce, duszę całą, poniesiem Ci w darze.

Pan z nieba i z łona.



2. Przystąpmy do Tronu z swemi prośbami,
Którego oczęta spłynęły łzami;.
Niech łaska Boże, twoja wspomoże;
Zlituj się Panie, oddal karanie
Od nas grzesznych ludzi, gdy trąba zbudzi.

3. Pamiętaj na dobroć, co się to stało,
Żeś przyjął z Maryi nikczemne ciało;
Panna nosiła, Panna powiła,
Grzały pieluszki, czcili pastuszki,
Monarchy witali, gdy Cię poznali.

Pasterze mili.



2. Co za pałac miał, gdzie gospodą stał?
Szopa bydłu przyzwoita, i to jeszcze źle pokryta,
Pałacem była.

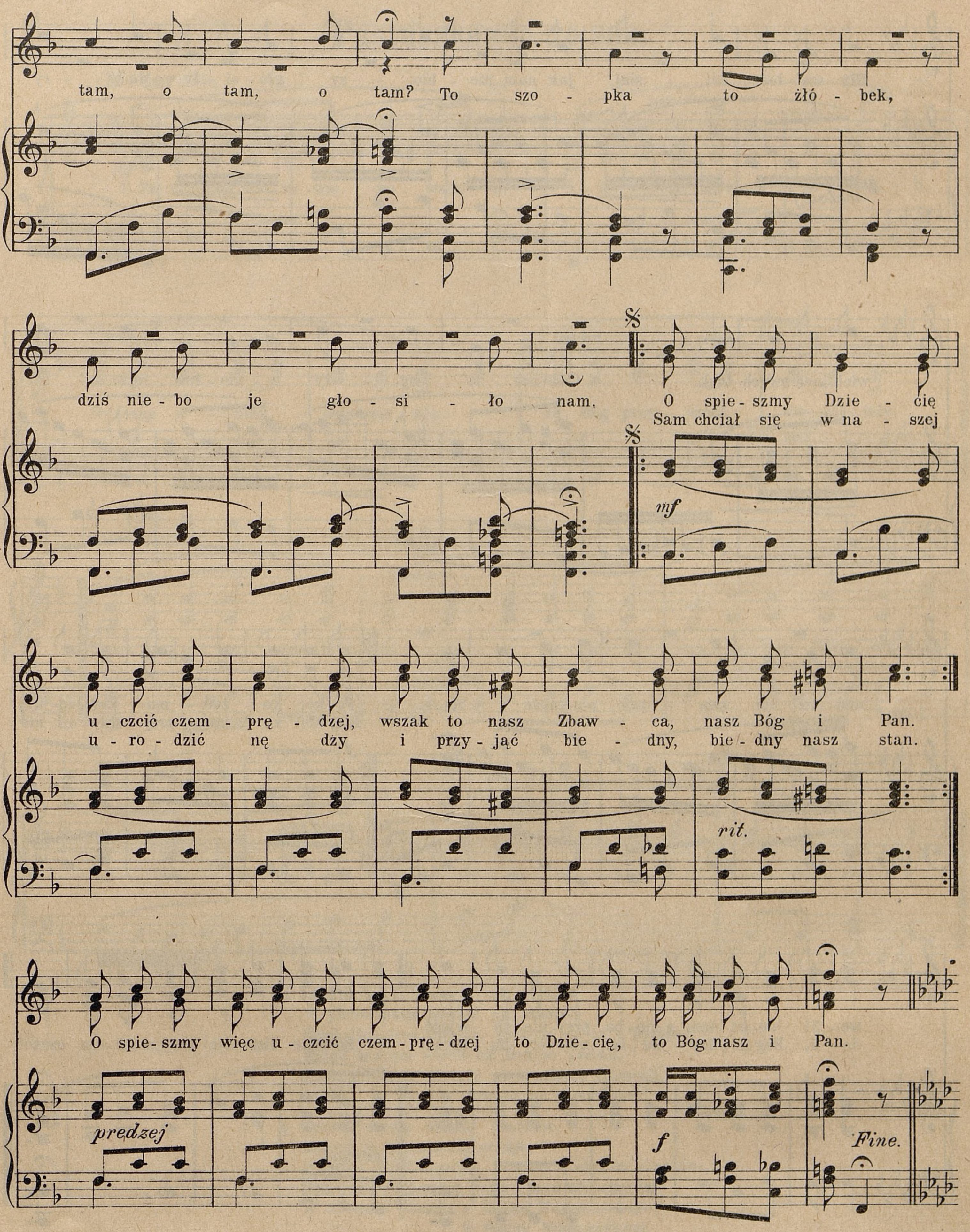
3. Jakie łóżeczko, miał Paniąteczko?
Marmur twardy, żłób kamienny, na tem depozyt zbawienny,
Spoczywał łożu.

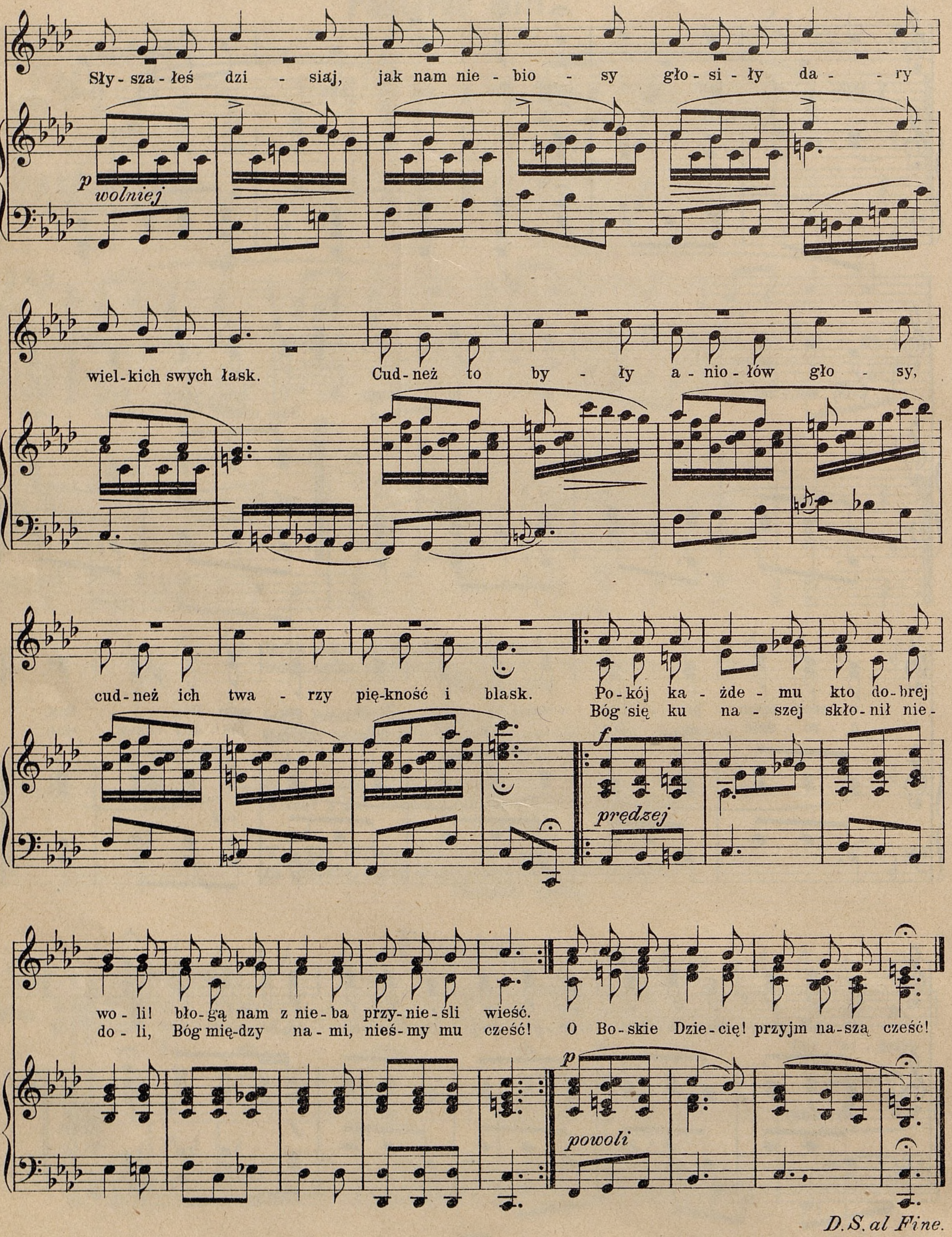
4. Co za obicie, miało to dziecię?
Wisząc z pod strzech pajęczyna, Boga i Maryi Syna,
Obiciem była.

5. W jakiéj odzieży, Pan nieba leży?
Za purpurę, perły drogie, ustroiła go w ubogie
Pieluszki nędza.

Pasterzu.




tam, o tam, o tam? To szo - pka to żłó - bek,
dziś nie - bo je gło - si - ło nam.
O spie - szmy Dzie - cię
Sam chciał się w na - szej
u - czcić czem - prę - dzej, wszak to nasz Zbaw - ca, nasz Bóg i Pan.
u - ro - dzić nę dzy i przy - jąć bie - dny, bie - dny nasz stan.
mf
rit.
O spie - szmy więc u - czcić czem - prę - dzej to Dzie - cię, to Bóg nasz i Pan.
predzej
f
Fine.


Sły - sza - łeś dzi - siaj, jak nam nie - bio - sy gło - si - ły da - ry
wolniej
wiel - kich swych łask. Cud - neż to by - ły a - nio - łów gło - sy,
cud - neż ich twa - rzy pię - kność i blask. Po - kój ka - żde - mu kto do - brej
Bóg się ku na - szej skło - nił nie -
prędzej
wo - li! bło - gą nam z nie - ba przy - nie - śli wieść.
do - li, Bóg mię - dzy na - mi, nieś - my mu cześć! O Bo - skie Dzie - cię! przyjm na - szą cześć!
powoli
D.S. al Fine.

Pastuszkowie ze snu.



2. Leżysz we żłóbeczku, mój Panie,
W pieluszkach powity na sianie,
Opuściłeś tron święty, łączysz się tu z bydlęty,
Przed którym anieli na twarze padali,
Święty, święty, święty, po trzykroć śpiewali,
Chwała na wysokości!

3. Panna czysta dziecię piastuje,
Karmi je piersiami, całuje,
O dobro nieskończone, Bóstwo z ciałem złączone,
Syn jednorodzony z Boga Przedwiecznego,
W żywocie poczęty z Ducha Najświętszego
Z Panny Niepokalanej.

Pójdźmy wszyscy.



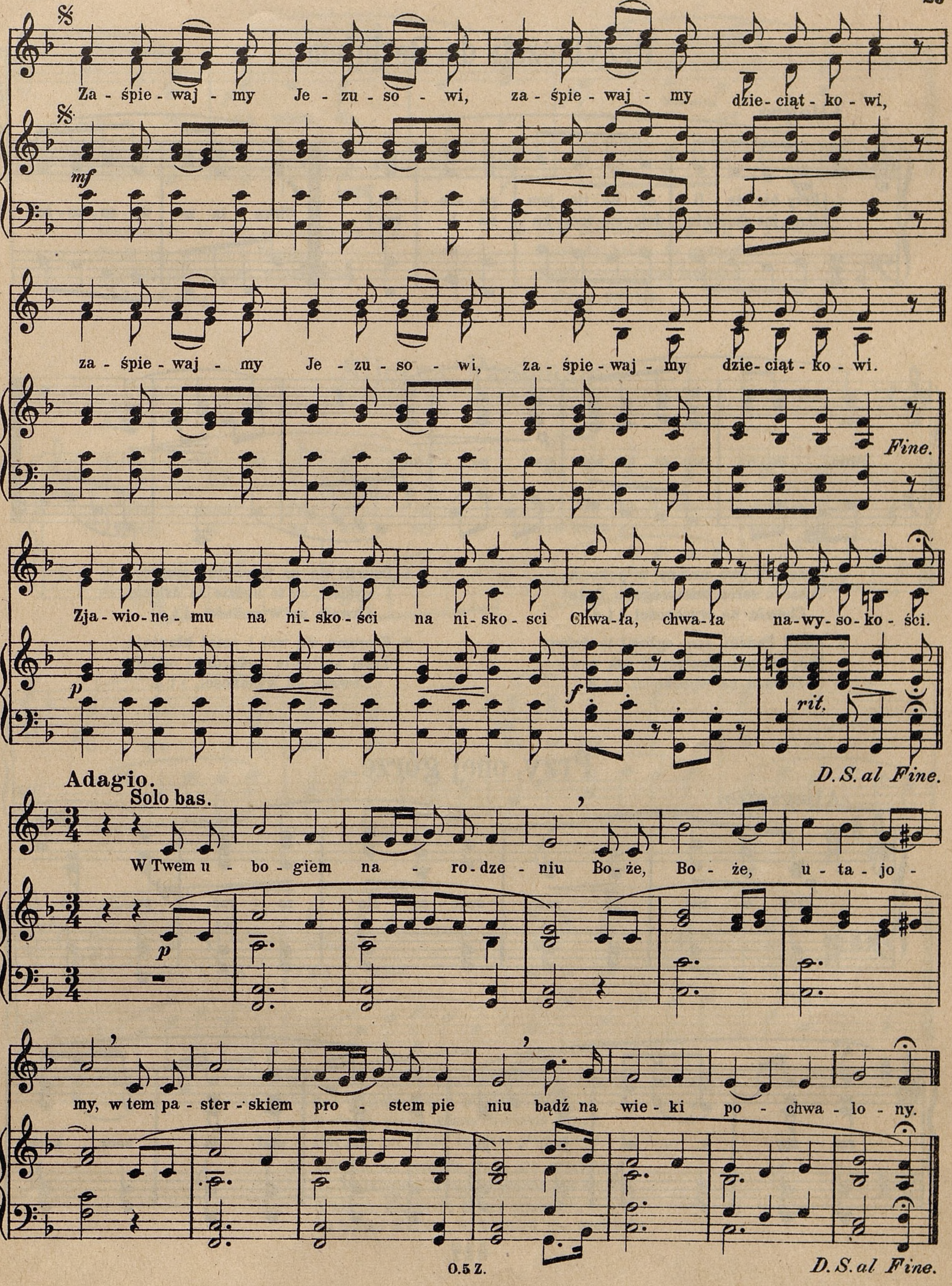
2. Witaj Jezu ukochany,
Od Patryarchów czekany,
Od Proroków ogłoszony,
Od narodów upragniony.

3. Witaj dziecineczko w żłobie,
Wyznajemy Boga w Tobie,
Coś się narodził tej nocy,
Byś nas wyrwał z czarta mocy.

4. Witaj Jezu nam zjawiony.
Witaj dwakroć narodzony,
Raz z Ojca przed wieków wiekiem,
A teraz z matki człowiekiem.

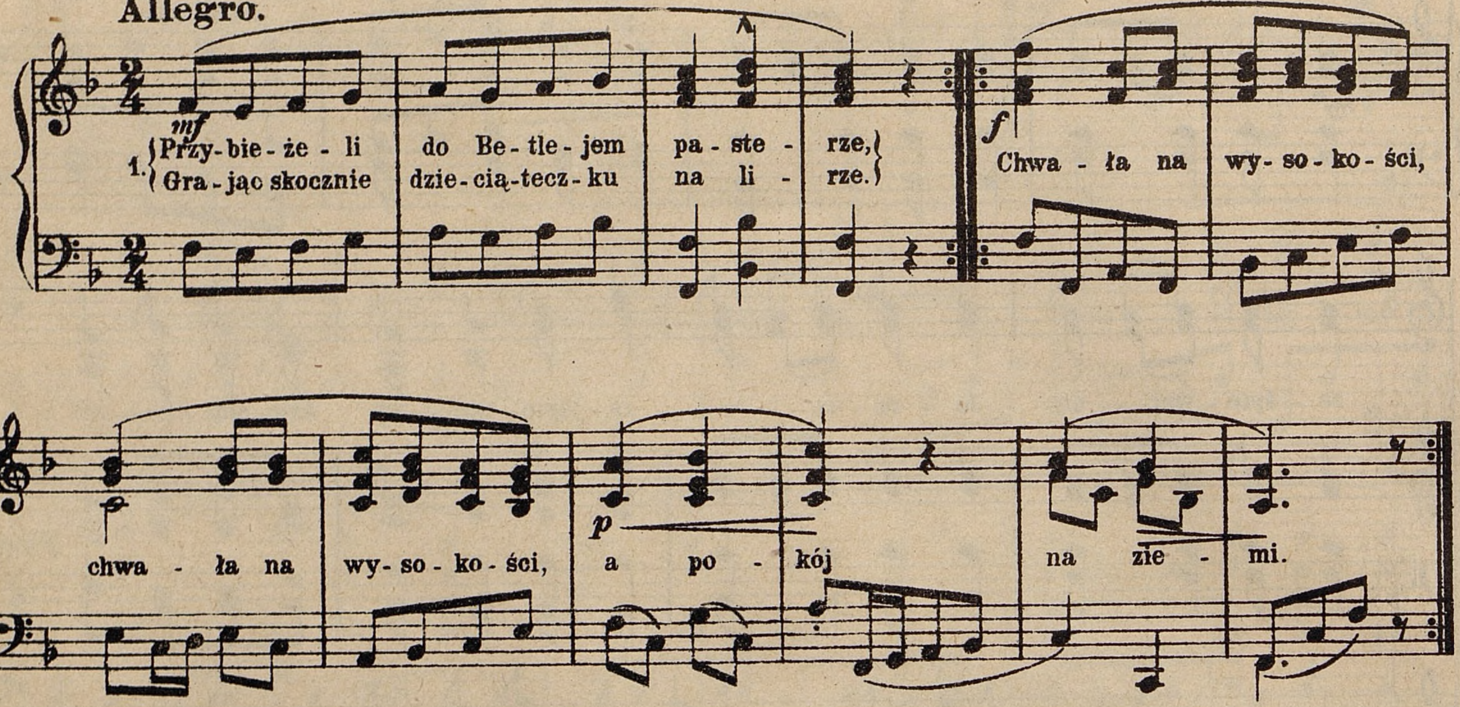
Pospieszcie pastuszki.




Za - śpie - waj - my Je - zu - so - wi, za - śpie - waj - my dzie - ciąt - ko - wi,
mf
za - śpie - waj - my Je - zu - so - wi, za - śpie - waj - my dzie - ciąt - ko - wi.
Fine.
Zja - wio - ne - mu na ni - sko - ści na ni - sko - ści Chwa - ła, chwa - ła na - wy - so - ko - ści.
p
f
rit.
D.S. al Fine.
Adagio.
Solo bas.
W Twem u - bo - giem na - ro - dze - niu Bo - że, Bo - że, u - ta - jo -
p
my, w tem pa - ster - skiem pro - stem pie niu bądź na wie - ki po - chwa - lo - ny.
p
D.S. al Fine.

Przybieżeli do Betlejem.

Allegro.



2. Oddawali swe ukłony w pokorze,
Tobie z serca ochotnego, o Boże!
Chwała na wysokości, i t.d.

3. Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,
Których oni niesłyszeli jak żywi,
Chwała na wysokości, i t.d.

4. Dziwili się na powietrzu muzyce,
I myśleli, co to będzie za dziecię,
Chwała na wysokości, i t.d.

5. Któremu się woł i osioł kłaniają,
Trzej królowie podarunki oddają;
Chwała na wysokości, i t.d.

Przy onej górze.

Allegretto.





2. Przybądźmy do nich, poznajmy po nich,
Czyli nie wiedzą o Panie,
A gdzie jest święte mieszkanie,
Narodzonego.

3. Graj pasterzu, graj, Bóg ci pomagaj:
Powiedz, która tu gospoda,
Słodkiego grona jagoda,
Syna powiła.

Śliczna Panienka.

Andantino.







2. Czemuż litości nie masz, Panno droga,
Żeś w liche siano uwinęła Boga:
O siano, siano, siano, kwiecie drogi,
Gdy się na tobie kładzie Bóg ubogi.

3. Dziwna na świecie stała się odmiana,
Że Nazarejski kwiat wrzucon do siana:
O siano, siano, co ci się zdarzyło,
Że będąc sianem, w kwiateś się zmieniło.

Słyszę z nieba muzykę.



2. Słyszę z nieba muzykę, już ci to na jawie,
Wyśpiewują o takiej dziwnej Boskiej sprawie:
Że Bóg przyjął stan człowieka,
Panieńskiego łaknie mleka,
Ku ludzkiej naprawie.

3. Skoczmyż raźno, kto pierwej do szopy przyskoczy,
Jużci widzę, co nigdy nie widziały oczy:
Wespół bydło z aniołami
Bije w ziemię kolanami
I w żłóbek się tłoczy.

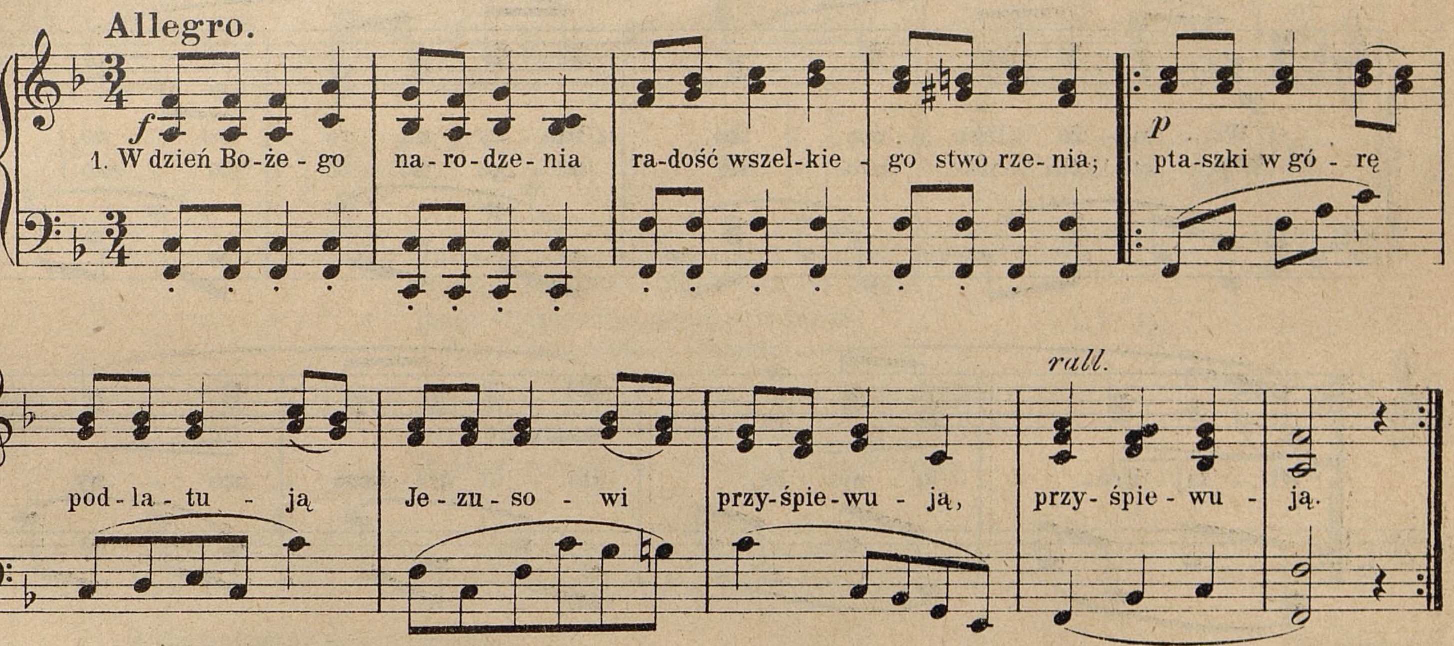
Tryumfy króla.



2. Chwała bądź Bogu z wysokości!
A ludziom pokój na nizkości!
Narodził się Zbawiciel,
Dusz ludzkich Odkupiciel.
Na ziemi!

3. Pasterze w podziwieniu stają,
Tryumfu przyczynę badają,
Co się nowego dzieje,
Że tak światłość jaśnieje,
Niewiedząc.

W dzień Bożego narodzenia.



2. Słowik zaczyna dyszkantem,
Szczygieł mu dobiera altem;
Szpak tenorem krzyknie czasem,
A gołąbek gruchnie basem.

3. A wróbelek nieboraczek
Uziąbłszy, śpiewa jak żaczek:
Dziw, dziw, dziw, dziw, dziw nad dziwy,
Narodził się Bóg prawdziwy.

Wesołą nowinę.



2. Bogu chwałę wznoszą na wysokości,
Pokój ludziom głoszą duchy światłości...
Jak miła ta nowina i t. d.

3. Panna nam powiła Boskie Dzieciątko,
Pokłonem uczciła to niemowlątko.
Jak miła ta nowina i t. d.

4. Którego zrodziła, Bogiem uznała
I Panną jak była, Panną została.
Jak miła ta nowina i t. d.

5. Królowie na wschodzie już to poznali
I w Judzkim narodzie szukać jechali,
Jak miła ta nowina i t. d.

6. Gwiazda najśliczniejsza ich oświeciła
Nad wszystko piękniejsza doń prowadziła,
Jak miła ta nowina i t. d.

Witajże dzieciątko.

Lento.

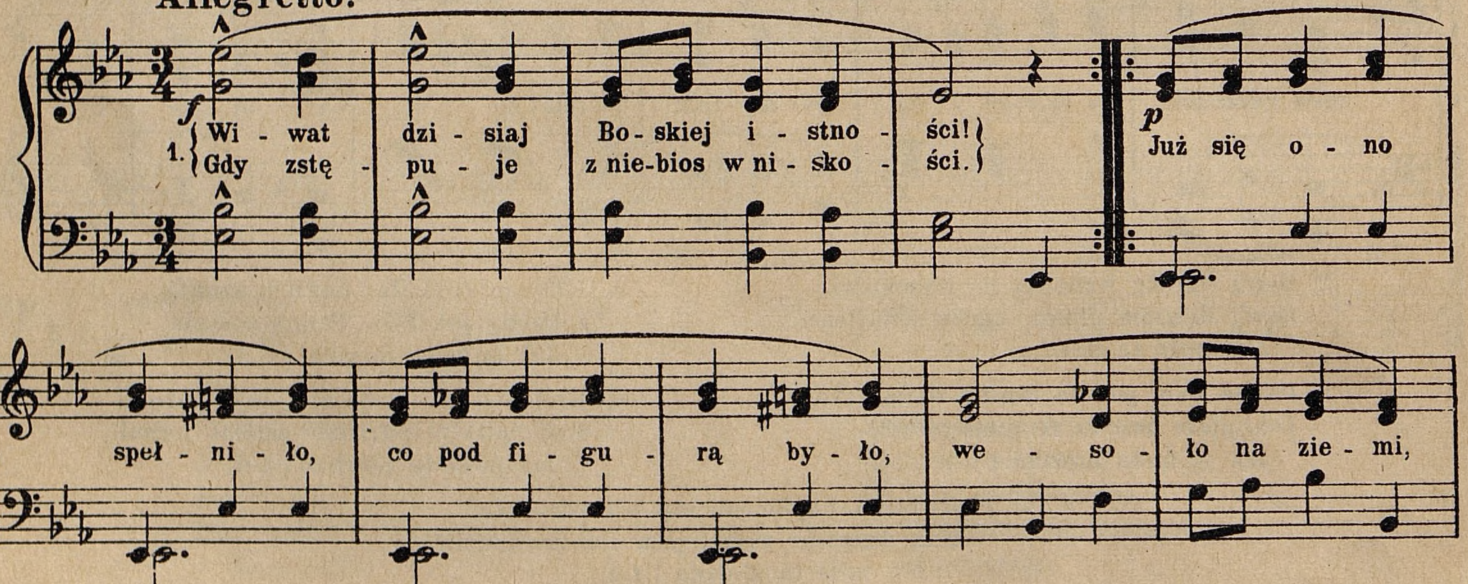


2. Chwalcie Go dziś wszyscy niebiescy duchowie,
Sławcie pod niebiosy cni serafinowie,
Bo Jezus maleńki, Jezus ukochany,
Z nieba na świat ludziom zstąpił pożądany.

3. Chwalcie Go dziś wszyscy powietrzni ptaszkowie,
Chwalcie czołgający ziemi robaczkowie,
Chwalcie to Dzieciątko, Jezusa małego,
Dziś z przeczystej Panny nam narodzonego.

Wiwat dzisiaj.

Allegretto.





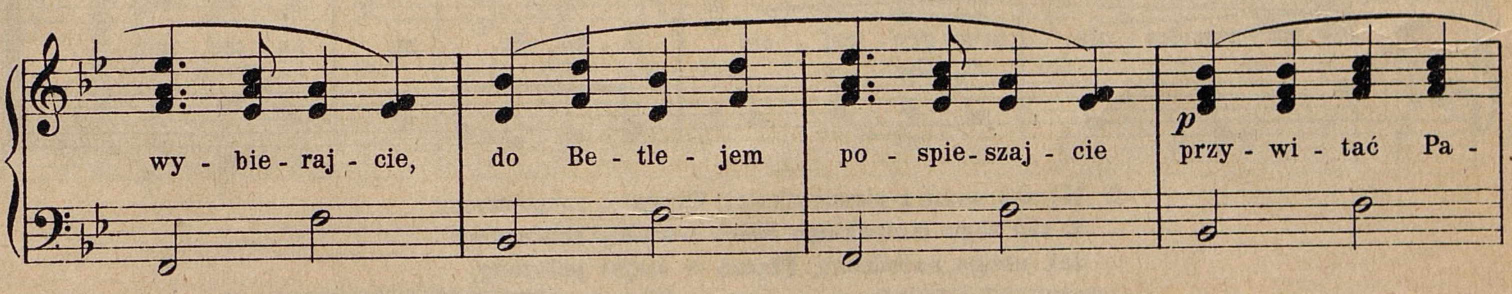
2. Już Proroków pismo spełnione, gdy widzimy słowo wcielone:
Symeon się weseli, gdy słyszy, że Anieli
Bogu wyśpiewują, pokój oznajmują.
Serce całe radość przenika.

3. Już Ojcowie to uprosili Święci, czego sobie życzyli;
Płacząc, jęcząc, wzdychali, rosy z nieba wołali:
Spuście nam obłoki, wydajcie nam w skoki,
Żebyśmy tu dłużéj nie byli.

Wśród nocnej ciszy.

Allegretto pastorale.







2. Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie,
Z wszystkiemi znaki danemi sobie;
Jako Bogu cześć mu dali,
A witając, zawołali... z wielkiej radości:

3. Ach witaj, Zbawco, zdawna żądany!
Cztery tysiące lat wyglądany.
Na Ciebie króle, prorocy
Czekali, a Tyś tej nocy... nam się objawił.

4. I my czekamy na Ciebie, Pana,
A skoro przyjdziesz na głos kapłana,
Padniemy na twarz przed Tobą,
Wierząc, żeś jest pod osobą... chleba i wina.

O. 5 Z.

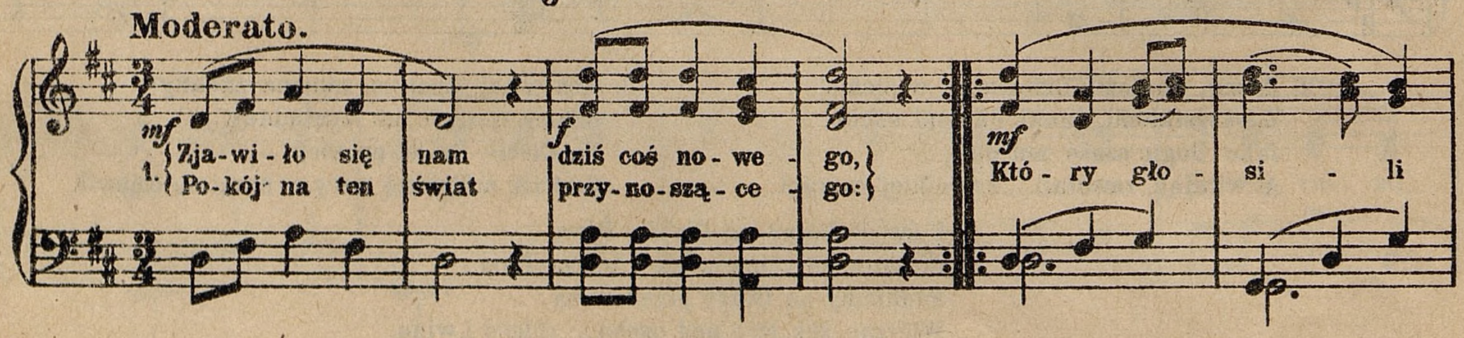
W żłobie leży.



2. My zaś sami z piosneczkami, Za wami pospieszymy,
A tak tego maleńkiego Niech wszyscy zobaczymy:
Jak ubogo narodzony, Płacze w stajni położony,
Więc go dziś ucieszymy.

3. Najprzód tedy niechaj wszędy, Zabrzmi świat w wesołości,
Że posłany nam jest dany Emmanuel w niskości;
Jego tedy przywitajmy, Z Aniołami zaśpiewajmy:
Chwała na wysokości!

Zjawiło się nam.





2. Chwała bądź Bogu na wysokości
A ludziom pokój na tej nizkości:
Dziwna nowina, zrodziła Syna
Marya.

3. Oto przynosim dary dla Ciebie,
Nie gardź, lecz przyjmij wszystkich do Siebie:
Odpuść nam winy, Synu jedyny
Maryi.

Z narodzenia Pana.

Andante con moto.







2. Wypada wśród nocy ogień z obłoku:
Dumają pasterze w takim widoku:
Każdy pyta, co się dzieje?
Czy nie świta? czy nie dnieje?
Skąd ta łuna bije, tak miła oku?

3. Ale gdy Anielskie głosy słyszeli,
Zaraz do Betleem prosto bieżeli.
Tam witali w żłobie Pana,
Poklękali na kolana,
I oddali dary, co z sobą wzięli.

4. Potem wykrzyknęli w głos na przemiany,
Żyj Jezu maleńki, na świat wydany:
Niech Ci Panie od nas chwała,
Nie ustanie wiecznie trwała;
Żyj, żyj Zbawicielu z nieba zesłany.

SPIS KOLĘD

T. GIESZCZYKIEWICZ

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT (dawniej A. Piwarski i Ska)

KRAKÓW, UL. ŚW. JANA 3

poleca ponadto następujące nowości i wznowienia wydawnicze 1943 r.

—◆—

KOLĘDY i PASTORAŁKI POLSKIE na skrzypce, fortepian lub organy, z podłożonym tekstem do śpiewu (40 kolęd). I. Głos skrzypcowy, II. Partytura. Zebrał i opracował Fr. Konior. Str. 12 i 32 w formacie 30×21 cm.

WIENIEC KOLĘD POLSKICH. Ułożył na fortepian Wł. Mikstein. Str. 8 w formacie 32×24 cm.

ŚPIEWNIK KOŚCIELNY KATOLICKI z nutami na 2 głosy. Cz. I. Pieśni adwentowe. Kolędy (przeszło 200). Pieśni postne, wielkanocne i na Wniebowstąpienie Pańskie. Oprac. T. Flasza. Str. 387 w formacie 18×12 cm.

ŚPIEWNIK KOŚCIELNY KATOLICKI na 1 głos z towarzyszeniem organów (partytura). Cz. I. Pieśni adwentowe. Kolędy (przeszło 200). Pieśni postne, wielkanocne i na Wniebowstąpienie Pańskie. Opr. T. Flasza. Str. 107 w formacie 24×32 cm.

SZKOŁA GRY NA GITARZE. Opracował J. Powroźniak. Str. 64 w formacie 32×24 cm.

—◆—

Do nabycia

we wszystkich składach nut oraz w większych księgarniach